

**Sygnatura akt VI Ka 180/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **23 marca 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant Barbara Szkabarnicka

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2018 r.

sprawy **A. N.** ur. (...) w S.

syna J. i K.

obwinionego z art. 107 kw, art. 119§1 kw

na skutek apelacji wniesionych przez obwinionego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 22 września 2017 r. sygnatura akt VI W 535/17

art. 437 kpk, art. 438 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw i art. 118 § 2 kpw

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia obwinionego od popełnienia zarzuczanych mu wykroczeń z art. 107 kw i art. 119 § 1 kw;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. U. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony obwinionego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 180/18

## UZASADNIENIE WYROKU

**z dnia 23 marca 2018 r.**

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej wyrokiem z dnia 22 września 2017 r., w sprawie o sygn. akt VI W 535/17, uznał obwinionego A. N. za winnego tego, że w okresie od 27 listopada 2016 r. do dnia 3 marca 2017 r. w R. poprzez wykonanie głuchych połączeń złośliwie niepokoił S. B., tj. wykroczenia z art. 107 kw oraz, że w dniach 1 kwietnia i 2 kwietnia 2017 r. w R. na ul. (...) z klatki schodowej dokonał kradzieży jednego buta o wartości 50 zł na szkodę S. B., tj. wykroczenia z art. 119 § 1 kw i za te wykroczenia na mocy art. 119 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw skazał go na karę grzywny w wysokości 400 złotych.

Nadto na mocy art. 119 § 4 kw orzeczono wobec obwinionego obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę kwoty 500 złotych na rzecz pokrzywdzonej S. B..

Na podstawie art. 118 § 1 kpw i § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia oraz art. 21 pkt 2 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądzono od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania w sprawach o wykroczenia i opłatę w kwocie 40 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli w ustawowym terminie obwiniony oraz jego obrońca.

Obrońca obwinionego A. N. zaskarżył orzeczenie w całości, zarzucając mu:

1) naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wydane w sprawie orzeczenie, a to art. 62 § 3 kpw w zw. z art. 5 § 1 pkt 2 kpw, polegające na wydaniu wyroku skazującego w sytuacji, gdy w sprawie wystąpiła ujemna przesłanka procesowa tj. brak danych dostatecznie uzasadniających popełnienie czynu, a zatem na etapie postępowania sądowego obwinionego należało uniewinnić;

2) naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wydane w sprawie orzeczenie, a to art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw, polegające na uznaniu obwinionego za winnego zarzucanych mu czynów oraz wydanie wyroku skazującego w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na uznanie ponad wszelką wątpliwość, że obwiniony popełnił zarzucane mu czyny, a zaistniałych wątpliwości nie można było rozstrzygnąć z powodu braku możliwości dowodowych;

a w razie nieuwzględnienia przez Sąd powyższych zarzutów, z ostrożności procesowej zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

3) naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wydane w sprawie orzeczenie, a to art. 366 kpk w ww. z art. 70 § 5 kpw, polegające na zaniechaniu przeprowadzenia przez Sąd dowodów, które mogłyby przyczynić się do szczegółowego i pełnego wyjaśnienia rozpatrywanej sprawy, tj. m. in.:

- z bilingów telefonicznych pokrzywdzonej celem weryfikacji twierdzeń pokrzywdzonej o złośliwym niepokojeniu jej połączeniami telefonicznymi, a także weryfikacji numeru telefonu, z którego połączenia te są wykonywane;

- z wykazu interwencji policji zasięgniętej od Komendy Miejskiej Policji w R. z udziałem pokrzywdzonej oraz obwinionego celem ustalenia, czy okoliczności faktyczne przedstawiane przez pokrzywdzoną polegają na prawdzie;

- z zapisu monitoringu miejskiego z kamery znajdującej się w pobliżu miejsca zamieszkania pokrzywdzonej na okoliczność ustalenia czy w dniu, w którym doszło do kradzieży buta pokrzywdzonej obwiniony znajdował się w pobliżu jej miejsca zamieszkania a ponadto zaniechanie przez Sąd ustalenia czy obwiniony posiada telefon i jaki jest jego numer telefonu, a następnie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z bilingów telefonicznych obwinionego;

4) naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wydane w sprawie orzeczenie, a to art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw, polegające na przekroczeniu przez Sąd swobodnej oceny dowodów z zeznań pokrzywdzonej S. B. oraz świadka K. K. poprzez dokonanie oceny wskazanych dowodów w sposób niezgodny z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, a ponadto zupełnie dowolne wyprowadzanie z treści tych zeznań daleko idących wniosków i domniemań faktycznych na niekorzyść obwinionego, które, nie będąc potwierdzone żadnymi innymi dowodami, ostatecznie doprowadziły do skazania obwinionego;

5) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał istotny wpływ na jego treść, a polegający na błędnym ustaleniu przez Sąd, że obwiniony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów, w sytuacji, gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwalał na wyprowadzenie takiego wniosku, a Sąd I instancji stan faktyczny niniejszej sprawy ustalił wyłącznie na podstawie przyjętych przez siebie domniemań faktycznych.

Stawiając takie zarzuty, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Ponadto wniósł o zasądzenie na rzecz obrońcy kosztów pomocy prawnej udzielonej obwinionemu z urzędu, które nie zostały uiszczone w całości ani w części.

Obwiniony w złożonej apelacji nie zgodził się z orzeczeniem Sądu I instancji, zaskarżając je w całości i wnosząc o przeprowadzenie dowodów z przesłuchania w charakterze świadków min. K. B. i P. L.. Ponadto wniósł o przeprowadzenie dowodu z bilingów telefonu pokrzywdzonej, względnie telefonu swojej matki.

***Sąd Odwoławczy po przeprowadzeniu kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku i rozważeniu zarzutów odwoławczych zważył, co następuje:***

Apelacje obwinionego i jego obrońcy okazały się w znacznym stopniu zasadne, a zarazem skuteczne. Ustalenia Sądu I instancji oraz wywiedzenie środków odwoławczych wyłącznie na korzyść obwinionego musiały doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie A. N. od zarzucanych mu wykroczeń z art. 107 kw i art. 119 § 1 kw.

Zdaniem Sądu Odwoławczego w przedmiotowej sprawie brak jest dowodów wskazujących na sprawstwo obwinionego. Sąd I instancji oparł swoje przekonania jedynie na obrazie relacji jakie występują pomiędzy pokrzywdzoną a obwinionym przedstawionym przez pokrzywdzoną. Błędem było opieranie swoich przekonań i wywodzenie stanu faktycznego sprawy na jednostronnym przedstawieniu owej relacji-sporu, wszak A. N. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień w sprawie, co było jego niezbitym prawem, ale nie oznaczało, że należy dać w pełni wiarę temu co twierdzi pokrzywdzona S. B..

Zauważenia wymaga, iż Sąd Rejonowy ustalił jedynie w oparciu o zeznania pokrzywdzonej S. B. i świadka K. K., które uznał w pełni za wiarygodne, że A. N. poprzez wykonywanie połączeń telefonicznych niepokoił pokrzywdzoną czym działał na jej szkodę, a w dalszej kolejności dokonał zaboru buta na jej szkodę.

Analiza treści opisów czynów, które zostały ostatecznie przypisane obwinionemu, stanowiących odzwierciedlenie poczynionych przez Sąd w sprawie ustaleń faktycznych, dowodzi, iż w sprawie niniejszej nie zdołano zgromadzić dowodów na poparcie oskarżenia.

W kontrolowanym przypadku jasne pozostawały i nie wzbudzały żadnych praktycznie zastrzeżeń jedynie następujące zaszłości: pokrzywdzona od pewnego czasu pozostawała w konflikcie z obwinionym, efektem czego były toczące się postępowania, gdzie występowała w charakterze pokrzywdzonej, czego konsekwencją był fakt, iż wobec obwinionego zapadły już dwa wyroki skazujące.

Trudno jednak zarzucać obwinionemu A. N., z racji tylko trwającego od dłuższego czasu konfliktu z pokrzywdzoną S. B., nie wiadomo tak naprawdę o jakim podłożu, jej podejrzeń i domniemywań oraz wcześniejszej jego karalności, że dopuścił się on zarzucanych mu wykroczeń.

Organy procesowe w ramach swobodnej oceny dowodów są ustawowo zobligowane do ukształtowania przekonania dopiero na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów ocenianych według zasad prawidłowego rozumowania z pełnym wykorzystaniem dostępnej wiedzy i doświadczenia życiowego. Kodeks nie narzuca żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów i nie wprowadza różnic co do wartości poszczególnych dowodów. Tymczasem zdaje się, iż dotychczasowe procedowanie opierało się na swoistym domniemaniu prawdziwości zeznań pokrzywdzonej i jednego świadka, nie będącego wszak świadkiem bezpośrednim zarzucanych wydarzeń, co spowodowało brak ich rzetelnej weryfikacji.

Wobec powyższego wymaga zauważenia, iż zgodnie z treścią przepisu art. 5 § 1 pkt 1 kpw brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia wykroczenia to brak dostatecznego prawdopodobieństwa (brak dowodów), że czyn popełniła osoba, którą się o to podejrzewa. Fakt popełnienia przez daną osobę czynu musi być w wysokim stopniu uprawdopodobniony dowodami wskazanymi we wniosku oraz przeprowadzonymi na rozprawie (Z. Świda [w:] M. Bojarski, Z. Świda, Podstawy materialnego i procesowego ..., s. 214), które w przedmiotowej sprawie opierały się w zasadzie jedynie na zeznaniach świadków, choć po przeprowadzeniu wnikliwej analizy akt sprawy Sąd Odwoławczy,

przyznając w tym rację apelującym stwierdził, iż sprawa ta wymagała dla pełnego obrazu przeprowadzenia szeregu innych dowodów, do przeprowadzenia których nie doszło. Istotnym dla wyjaśnienia okoliczności przedmiotowej sprawy byłoby m. in. przeprowadzenie dowodu z zapisu monitoringu miejskiego oraz ewentualnie z bilingów. Do tego zaniechania doszło już na etapie postępowania wyjaśniającego, co w późniejszym czasie w postępowaniu sądowym było już niemożliwym do naprawienia. Monitoring miejski jest bowiem archiwizowany jedynie przez parę dni, co czyniło niemożliwym pozyskanie go w późniejszym czasie (w postępowaniu sądowym prowadzonym parę miesięcy po zarzucanych obwinionemu zdarzeniach), natomiast odnośnie bilingów -przeprowadzenie tego dowodu w pierwszej kolejności było niemożliwe z powodu nierecypowania przez Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia przepisów art. 180 i 217 Kodeksu postępowania karnego. Nawet jeśli przeprowadzenie tego dowodu byłoby możliwym pod względem proceduralnym, to niestety dowodu takiego nie da się obecnie przeprowadzić, bowiem zgodnie z obowiązującym prawem telekomunikacyjnym okres retencji danych transmisyjnych wynosi 12 miesięcy, które już upłynęły.

Wymaga również podkreślenia, że udowodnienie zachodzi wówczas, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzeniu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny. Wymóg udowodnienia należy odnosić tylko do ustaleń niekorzystnych dla obwinionego, ponieważ on sam korzysta z domniemania niewinności, a nie dające się usunąć wątpliwości tłumaczy się na jego korzyść. Najmniejsze wątpliwości powodują, iż dany fakt nie może być uznany za udowodniony, a więc nie stanowi ustalenia faktycznego, które może być podstawą rozstrzygnięcia. Nieuprawdopodobnienie dowodzonej tezy nie może działać na niekorzyść obwinionego, albowiem może on być uznany winnym jedynie po udowodnieniu mu sprawstwa i winy.

Zgodnie z kształtem polskiej procedury, podstawą wszelkich rozstrzygnięć są tylko prawdziwe ustalenia faktyczne. Zasada prawdy materialnej jest adresowana do wszelkich organów procesowych. Nie da się jednak zawsze bezwzględnie ustalić przebiegu zdarzenia, lecz niekiedy tylko w takim zakresie, na jaki zezwalają na to zebrane dowody oraz dostępna wiedza i ukształtowane na jej podstawie doświadczenie życiowe. W toku prowadzonych czynności uprawnione organy mają jednak obowiązek wnikliwego zbadania i uwzględnienia wszystkich okoliczności zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść obwinionego.

Reasumując według zasad obowiązującej procedury w sprawach o wykroczenia, to nie obwiniony musi udowodnić swoją niewinność, lecz oskarżyciel ma udowodnić winę obwinionego. Przy czym udowodnić, to znaczy wykazać ją w sposób nie budzący wątpliwości wiarygodnymi dowodami. Istota domniemania niewinności sprowadza się do tego, że obwinionego uważa się za niewinnego, dopóki wina nie zostanie mu udowodniona, przy czym związana ściśle z domniemaniem niewinności zasada *in dubio pro reo*, nakazuje rozstrzygnąć nie dające się usunąć wątpliwości na korzyść obwinionego. Oznacza to, że udowodnienie winy obwinionemu musi być całkowite, pewne, wolne od wątpliwości, czego nie można powiedzieć o przedmiotowej sprawie, w świetle sposobu procesowego udokumentowania przedmiotowych czynów.

Uważna lektura motywów zaskarżonego wyroku w konfrontacji ze zgromadzonym materiałem dowodowym prowadzi do wniosku, iż dokonane w tej sprawie ustalenia faktyczne oparte zostały na wybiórczej i jednostronnej ocenie dowodów. Ocenę dowodów dokonanych przez Sąd I instancji należało uznać za powierzchowną i mało wnikliwą. Tak z zeznań pokrzywdzonej, jak i jedynego świadka wszak nie wynika, by byli oni naocznymi świadkami kradzieży obuwia, nie zdołali także potwierdzić z pewnością faktu, by to obwiniony niepokoił sąsiadkę głuchymi telefonami.

Z podanych wyżej względów, bez potrzeby już szerszego odniesienia się do zarzutów, twierdzeń i wniosków apelujących, zaskarżony wyrok należało zmienić i uniewinnić obwinionego. Konsekwencją tego jest obciążenie kosztami postępowania w sprawie Skarb Państwa.